

(S)(T)(S)

Z Krakowa 21. Septembris 1686.

*Relacya rzetelna, y opisanie sposobu, przez ktory expugnowana Forteca
Buda, od Woysk Cesarza Iego Mości.*

A Zeby tym bardziey wyraźniefze mogło bydź opisanie wszystkich ku ostatekowi transakcyi, ktore się działy pod Budą *ante & post expugnationem*; tedy, zdało się zacząć *continuationem* tey oblidiey y relacyey, *à die 31. Augusti*, ktora taka iest.

Gdy Cesarz Iego Mość wważył *molestiam* Woysk wszystkich pod Budą zostających, a o raz niemiaki między Elektorem Bawarskim, y Xiążęciem Lotaryńskim, tudzież między Generalami niezgody y voluntaryuszow rwanie się z Obozu, postął był pewne *subiecta* na wspokoienie, y pogleychowanie takowych disgustow, pod Budą z tym ordynansem, aby iuż przy łasce Bózey koniecznie starali się *occupare tanta importantia* Fortecę.

A tak 31. *Augusti*. Wnocy, na stronie Xiążęcia Lotaryńskiego opanowany został Pofzt nowy w fosie, blisko bardzo Palisadow Nieprzyacielskich, gdzie dla niskości miejsc Turcy niewiele mogli szkodzić Cesarzkim, ze dwóch tylko tamże raniono. W tenże dzień *post reconciliationem* Xiążę Lotaryńskie przyjechał do Elektora Bawarskiego, y z nim więkza część Generalow, kędy po otrzymanym *consilium*, ziadszy obiad, wrocił się Xiążę Lotaryńskie do farnego Pofztu, y tam zaraz rozszerzać y głębiey kopać kazał Fosy na przyszły szturm, aby Nieprzyaciel *irrumperre* do nich nie mogli.

Prima Septembris tedy, na samym świtaniu pokazał się Nieprzyaciel, w liczbie trzech tysięcy ku stronie Bawarskiej, ktory widząc wszystko po gotowiu, zaniechał *tentare quidquam*. Tegoż dnia *post longum Consilium bellicum* do którego *interuenit Magnus Cancellarius Aula Stratani* ze wszystkimi Generalami, *conclusum* na nim, aby koniecznie *extremè* przystąpić do szturmu Fortecy, puściwszy iednak głos *vmyślnie ad collusionem* Nieprzyaciela, że się gotują Cesarfcy dać Battalia Wezyerowi Wielkiemu. Tym czasem z naywiększey Artilleriey uczynili breście y wielką dziurę we wewnętrznych murach, *ex parte* atakowania Xiążęcia Lotaryńskiego: a teyże nocy wstawicznie ogień rzucali do Miasta.

Secunda Septembris, gdy iuż wszystkie rzeczy dobrze namowione y disponowane zostały, tak właśnie iakoby chcieli w polu leżeć cały dzień, zraną nie wstawiali ognia dawać do murów, Palisady psując ogniami, y kulami łańcuchowemi, toż się działo *ex parte* Elektora Bawarskiego y od Brandeburskich, pokazując rzekomo że iuż Marszem postępować mieli przeżiwko Wielkiemu Wezyerowi: tedy między wtórą a trzecią po południu, nagle obrociwszy nazończone Woyska do szturmu Generalnego, ktory po trzy razy *cum exacta promptitudine & uniformitate temporis ac summo valore* wszyscy odprawiali, y lubo resistentia Nieprzyacielska była potężna, odważna, y desperacka (bo Granatami, Kamięniami y wszelakimi broniami dokuczali Cesarzkim) iednak ze reiterowaniami szturmami, y coraz świeżymi Żołnierzami posiłkowani byli, ktorzy iako iedni Lwi darli się do szturmu, y bili się potężnie.

Po trzech kwadransach bitwy, *tandem superatus hostis & barbarus furor, cum omni obflaculo*, w padli Cesarfcy do Miasta y Brandeburscy, y toż uczynili Bawarscy z drugiey strony: Turcy postaremu reiterując się do ostatnich Pofztow swoich, y bjąc się potężnie, wziędy po różnych miejscach, krew rozlewali, że na pierwszym wpadnieniu, rachują że padło trupem na tyśiąc Nieprzyaciela, inisi retyrowali się do Zamku, a tam się broniąc vporczywie, na ostateku przecię białą Chorągiew wywiesili prosiąc miłosierdzia, tym czasem Złodacy biegając po mieście zabijali ludzi, y rabowali Kamięnice: iednak namniey przez dwie godzinie trwała ta obrona, tych ktorzy się byli do Zamku retyrowali. Zaczyn Xiążę Lotaryńskie z Elektorem Bawarskim roznego zdania będąc, iesli mieli dawać ich życiem, albo też wszystkich nie żywić, wważywszy że następowała noc, y że Wielki Wezyer nie daleko był z Armadą swoją, tudzież ogień w kilkoro w Mieście zaięty, y wielka konfuzya, *deliberatum* dawać ich życiem, y tak to Pogaństwo porzućwszy *arma* swoje na ziemię, oddawali się w niewolę Cesarzkim, y tym sposobem expugnowana została Buda, *ad gloriam* Cesarza Iego Mści y całego Chrześciaństwa, bo *exemplum* nie mały *hisse saculū* aby tak *superbia Ottomanica*, y Forteca wzięta, w oczach Naywyższego Porty Otthomańskiej, Direktora.

Forteca ta może się nazwać *pupilla oculorum Imperij Otthomani*, gdyż wytrzymała ośmioro Obleżenia. Nie wszystko tedy *Prasidium* wycięto, tylko rachują na dwa tyśiąc zabitych, a dwa tyśiąc pięćset w niewolę zabranych; wielkie dostatki w Złocie, w Srebrze, w Kleynotach y w różnych inzych dobykach wzięto, sam Baisa Budziński wołał zginąć na murach wręku szablą broniący się, aniżeli się poddać. *Vice Baisa* zaś to iest Agá łańczarski żywcem wzięty zostaje y Xiążęcia Lotaryńskiego, rachują Dział *numero 100*, Moździerzow 65.

Naywyższy Wezyer nie był tylko małą milę od Budy z Woyskiem ciągnącym na odsiecz, właśnie w ten czas z pewney gory pórzał na to kiedy Budę gwałtem odbierano, a gdy iuż z Dział nie strzylano, dowiedział się o zgubie tey Fortecy, *Furibundus* targał broń y szaty na sobie, y zaraz zapaliwszy swoy Oboz wdał się *ad albam Regalem*. Na różnych stronach Miasta gorzało niesfychanie, po Rynku y po vlicach widziána była krew gęsto wylana y trupow *quantitas*.

ta magna, z rązu Żołnierze zaiuszeni nie przepuszczali Dzieciom y Białymgłowom, ale po Generalowie všmierzwszy *furor*emich, w niewolę zăbierali.

Po tym expugnowaniu Xiąże Lotaryńskie poszedł do Elektorá [ná *Te Deum Laudamus*, rim przyšla zaraz wiadomość że Naywyższy Wezyer z Woyskiem wchodził, więc zaraz *Ce*lio into Xiąże Lotaryńskie kazał Woysku bydź pogorowiu z nim w pogoń. *Constat* bowiem o zmnieylzonych siłach Nieprzyacielskich, powiediaa że Tatarowie gwałc przebiiając się przez Tureckie *prae*sidium ná Mostach Effleckich, przeście sobie do Domow swoich szabla torowali, z takim zaiuszeniem, że z obudwu stron tak Turkow iako y Tatarow, więcej niż trzy Tysiące Trupem padło. Z Cesarzkiej strony w tych ostatnich szturmach zginął Pułkownik Spinola y z pięć set Żołdatow rannych, ze sześć set *periculose*, między y ktoremi Baron *di* *Ast*y pięć razy ranny, który iuż czwarty raz pod Budą był ná Obłożeniu.

Po odebraniu tey szczęśliwey nowiny w Wiedniu, zaraz Cesarz Iego Mość ze všyskim Dworem swoim, y wielkim konkursem ludzi, *solemnissime processionaliter* z Kościoła Świętego Augustyna, poszedł do Kościoła S. Szczepána ná *Te Deum Laudamus*, ná ktorey funkcey znáydownali się Kárdynał *Legatus Sacrum* celebruiący, y Arcybiskup Strygoński; *Salve* po trzy razy dawała Gwardya Cesarzka, y ná koło z Dział bico y tryumfowáno. Generalá Bechá ze trzema tysiącami Niemcow, y tysiącem Węgrow, tym czasem ofadził Xiąże Lotaryńskie zá Kommendantá w Budzie, kędy dachy wszystkie popalone, ale Fabryka nie zewszystkim ielszce zepfowana y mury, dwa sklepy wielkie znaleźli pełne prowiántow, y municyi y Muszkietow, *cum magna quantitate aliorum armorum*, Mufty y Sekretarz Bissy Budzińskiego żywcem wzięci zostaią v Xiążęciá Lotaryńskiego, y wiele Żydow bogatych, bo inszych powysćináli.

Záprawne powiediaa że się znáyduie trzyśta kroć sto tysięcy Czerwonych Złotych w Budzie, kędyś zăkopanych, przeto inkuizycya wielką czynili, aby ich znaleść, tym czasem Xiąże Lotaryńskie kazał Turkom Niewolnikom zrownáć Approsze y robić koło fortifycacye Miasta. Co nayprzednieylzych Tureckich niewolnikow poprowadzono do Wiednia.

Die sta *praesentis* Xiąże Lotaryńskie z Elektorem Bawárskim pusćili się zá Wezyerem we trzydzieści sześciu tysiącach Woyska roznego, poniewaz słycháć było, że Wezyer spaliwszy Oboz swoy y zostawiwszy ciężary y Dzieśta wielkie ná pozádzie, poszedł był *ad Alban Regalem*, á z tamtąd ku Effekowi, y przeszedłszy, powiediaa że połowę Mostow iuż był spalił zá sobą, ale też General *Comes della Torre* w dzieśiaćiu Tysiącach ludzi tamże áwáncował General Rabatá ná pietnaście dni spusćił Dunájem Prowiántu dla Infanterey, ktora z Artylleryą y z żywnościami ná Barkách w tamtę stronę poszła; iest tedy *apparentia* y nádzieia w Bogu że będą mogli Cesarscy opánować Effek, Mosty, y insze mieysca w tamtych kráiach.

Listy Weneckie ofobliwie z Dálmacyey potwierdzaią, że General Cornáro luź nie do Dulcy (iako się pisało) obrocił Woyska swoje, ale do Budui ná obronę tey Fortecy, od insultow Tureckich, którzy we dwánaście tysięcy ludzi we czterech Gallerách, y dwudziestu pięci Galleotách, y we trzech tysięcy znowu dobrych Żołnierzow ná tamte ciągnęli Imprezy, dáie znáć przytym General Cornáro Senatowi Weneckiemu o swoich progressach, y potykaniu się różnie z Nieprzyaciélem tentuiacyom *inneslire* tę Fortecę, ktorego mężnie zá każdym razem záwśze iego Woysko odpárło, tak że się Nieprzyaciéle musieli retyrować, náwet tegoż czasu z drugiej strony áttakowali byli Nieprzyaciéle *Castellum Sancti Stephani*, ále y tam rownym szczęściem Wenetowie odpor im dáli: á gdy General Cornáro dowiedział się o Intencyey Nieprzyacielskiej, że, ze trzech stron, y ze trzema Dwizyami Woyska swego, všitował áttakować Miasto Budue y Oboz iego, tedy lubogotowi byli zátzymywać Imprezy Nieprzyacielskie, przećiesz ze dwóch stron vderzyli ná Fortecę, ále z łaski Bożej od Wenetow poráżeni zostáli; właśnie ná ten czas, gdy z Miasta ognia do nich z Artylleryey dawáno, znowu się musieli do rytaryry váć, zgubiwszy cokolwiek ludzi, toż się stało z nimi y *ad Sanctum Stephanum*.

Z Constantynopolá twierdzą, iż Cesarz Turecki posłał *Plenipotentiam absolutam* Wezyerowi do Węgiei, ná Tráktowanie Pokoju z Cesarzem Iego Mością, & *cum Colligatis*. Iż w Kairze y w Egipćie co dzień *dilatatur* Powietrze morowe. Iż sam Cesarz Turecki obiezdzał się z iedney Prowincye do drugiej *euitando clamores & rumores Populorum*, naybárdziej ob *desertum* żywności, obáwiając się żeby Kárawaná z Alexandryey od Wenetow nie zostala przećigá; iako iest tego wielka ápparencyja, lubo *nec dum certitudo*. Iż Seralkierowi *in Regno Morsa* zostaiacemu przyszedł był Emir z Constantynopolá, aby ze všyskich Fortec Afrykánkich pozwodził y poodmiéniał *Prasidia*, á ofadzał Europeyczkami wiernymi y statecznymi Żołnierzami, General Mo-rozyni ze swoia Armáda pod Fortecą *Neapolim Romania* szczęśliwie gościł, kiedy ze swoich Báttery iedną Bázę zepfował, ále ielszce do generalnych szturmow y ogniew nie przyszedł, iednak w krotce gwałtownie zewśad miał áttakować tę Fortecę.

Przydáia Listy Wiedeńskie iż w Budzie wzięta iest Chorągiew Machometánka z Meczetu naywićk(zego y do Wiednia posłana. To też *notandum*, że w ktory dzień przed 145 lat, przez zdráde od Solimána byla wzięta Buda, w tenże dzień teraz, od nászych przez szturm, odebrána. Krol Duński ná perswazyá swoich Adharentow przystapiwszy pod Miasto Hamburg z Woyskiem swoim, wielce Bombami y ogniami iemu dokucza, lecz Elektor Brandeburški z Xiążętami Luneburškiemi y Bráńswickieimi przećiwko niemu ruszyli się, y záprawde iezli Cesarz I. Mość nieugási tego ognia, tedy wielká wojna bedzie.

Z Paryzá piszą, że byla nádzieia w interessách Xiążęciá Lotaryńskiego, względem Lotaryngiey, że Krol Francuski zá ósm Millionow wśpokoie zechce Xiążęciá Iego Mości.